QURAN (POLISH)

50 - Qaaf

1. Kaf. Na Koran wspanialy!

2. Tak! Zdziwili sie oni, ze przyszedl do nich ostrzegajacy sposrÃ³d nich. I powiedzieli niewierni: "To jest rzecz zadziwiajaca!

3. Czy kiedy pomrzemy i staniemy sie prochem?... To jest powrÃ³t daleki!"

4. My przeciez wiemy, ilu ich ziemia pochlania. U Nas jest ksiega zachowujaca.

5. Lecz przeciwnie! Kiedy przyszla do nich prawda, oni uznali ja za klamstwo; i znajduja sie w stanie zametu. Czyz oni nie spogladali na niebo ponad soba?

6. Czyz nie widzieli, jak je zbudowalismy i ozdobilismy, iz nie ma na nim zadnych pekniec?

7. A ziemie rozpostarlismy i rzucilismy na nia solidnie stojace. I sprawilismy, iz wyrosly na niej parami wszelkie rozkoszne rodzaje,

8. do patrzenia i dla przypomnienia kazdemu sludze, ktÃ³ry sie nawraca.

9. I zeslalismy z nieba wode przynoszaca blogoslawienstwo, i dzieki niej sprawilismy, iz wyrosly ogrody i ziarno zniwa;

10. i drzewa palinowe, wyniosle, dzwigajace kiscie owocÃ³w ulozone jedne nad drugimi

11. - to jako zaopatrzenie dla Naszych slug. I ozywilismy dzieki niej kraine umarla. Takie bedzie zmartwychwstanie!

12. A przed nimi zaprzeczali prawdzie: lud Noego i mieszkancy Ar-Rass i lud Samud;

13. lud Ad i Faraon, i bracia Lota;

14. i mieszkancy Gaszczu, i lud Tubba. Oni wszyscy za klamcÃ³w uznawali poslancÃ³w. Wtedy sprawdzila sie Moja obietnica.

15. Czyz zaniemoglismy przez pierwsze stworzenie? Przeciwnie! Oni powatpiewaja w nowe stworzenie.

16. My stworzylismy czlowieka i wiemy, co podszeptuje jemu dusza. My jestesmy blizej niego anizeli arteria jego szyi.

17. Kiedy spotykaja sie dwaj spotykajacy, siedzac z prawej strony i z lewej,

18. czlowiek nie wypowie ani jednego slowa, ktÃ³re by nie dotarlo do bedacego przy nim nadzorcy.

19. I nadejdzie ukojenie smierci naprawde. Oto od czego stroniles!

20. I zadma w trabe. Oto Dzien grozy!

21. I kazdej duszy towarzyszy popedzajacy i swiadek.

22. "Ty wcale nie dbales o to, wiec zdjelismy z ciebie zaslone i dzisiaj twoje spojrzenie jest przenikliwe. "

23. I powie jego towarzysz: "Oto co przygotowalem!"

24. "Rzuccie do Gehenny* kazdego uporczywie niewiernego,

25. sprzeciwiajacego sie dobru, wystepnego, szerzacego zwatpienie,

26. ktÃ³ry umiescil obok Boga innego boga! Wrzuccie go wiec obydwaj do kary strasznej!"

27. Powie jego towarzysz: "Panie nasz! Ja nie przyczynilem sie do tego, ze on sie zbuntowal, lecz on daleko zabladzil."

28. BÃ³g powie: "Nie sprzeczajcie sie przede Mna! Ja juz wyslalem do was Moja grozbe.

29. Nie zmienia sie u Mnie slowo ani tez Ja nie jestem tyranem dla Moich slug."

30. Tego Dnia powiemy do Gehenny: "Czy jestes juz zapelniona?" A ona powie: "Czy moze byc wiecej?"

31. I bedzie przyblizony OgrÃ³d dla bogobojnych, bedzie niedaleko.

32. Oto co wam zostalo obiecane - kazdemu nawracajacemu sie, zachowujacemu.

33. Kazdemu, kto obawia sie Milosiernego w tym, co niewidzialne, i kto przychodzi z sercem skruszonym:

34. "Wejdzcie do niego w pokoju! To jest Dzien Wiecznosci!"

35. Oni tam beda mieli to, co zechca; a My mamy jeszcze wiecej.

36. A ilez pokolen wytracilismy przed nimi! oni byli silniejsi od nich dzielnoscia; przeszukujcie wiec ziemie, czy znajdzie sie jakies pewne schronienie.

37. Zaprawde, w tym jest z pewnoscia napomnienie dla tego, kto ma serce albo kto nastawia uszu, i on jest swiadkiem!

38. My stworzylismy niebiosa i ziemie, i to, co jest miedzy nimi, w ciagu szesciu dni, i nie dotknelo Nas zadne zmeczenie.

39. Znos cierpliwie to, co oni mÃ³wia. Wyslawiaj chwale twego Pana przed wschodem slonca i przed zachodem!

40. I noca wyslawiaj Go, i po wybiciu poklonÃ³w!*

41. I przysluchuj sie tego Dnia, kiedy wezwie wzywajacy z bliskiego miejsca!

42. Tego Dnia, kiedy oni naprawde uslysza krzyk* - to bedzie Dzien Zmartwychwstania.

43. Zaprawde, My dajemy zycie i My sprowadzamy smierc; i do Nas jest ostateczne przybycie!

44. Tego Dnia, kiedy ziemia popeka od nich, spieszacych sie - to zebranie jest dla Nas latwe.

45. My wiemy najlepiej, co oni mÃ³wia. A ty nie jestes dla nich tyranem. Napominaj wiec przez Koran tego, kto sie obawia Mojej grozby!